

Przechyłony człowiek inaczej szacuje

14 listopada 2011

Przechylenie ciała wpływa na oszacowanie rozmiarów, liczby oraz procentów. Nasze decyzje nie są więc tak racjonalne, jak mogłoby się wydawać.

Anita Eerland z Uniwersytetu Erazma w Rotterdamie tłumaczy, że podobnie jak inne procesy poznawcze, podejmowanie decyzji odbywa się w oparciu o różne źródła informacji: wzrok, pamięć czy właśnie postawę ciała.

Holendrzy przypominają, że myśląc o liczbach, umieszczamy niższe po stronie lewej, a wyższe po prawej. Nawet niezauważalne przechylenie ciała powinno zatem wpływać na to, czy dana wartość jest, wg nas, mniejsza lub większa od oszacowania, jakie sformułowalibyśmy, stojąc prosto.

Podczas serii eksperymentów, które miały pokazać, czy tak rzeczywiście jest, 33 studentów stawało na Wii Balance Board – przypominającej stepper do aerobiku desce dodawanej do zestawu Wii Fit. W czasie gdy badani odpowiadali na pojawiające się na ekranie pytania, psychologowie manipulowali ich pozycją. Mimo że niekiedy byli oni przechyleni, kontrolka postawy sugerowała, że są ciągle wyprostowani. Ochotników uprzedzono, że prawdopodobnie nie będą znać odpowiedzi, dlatego powinni zgadywać.

W pierwszym eksperymencie należało szacować różne wielkości (padały pytania o wysokość wieży Eiffla czy moc whiskey), a w drugim pytano wyłącznie o liczby: ile wnucząt ma królowa Holandii Beatrix albo ile razy piosenka Michaela Jacksona była w numerem jeden w kraju tulipanów. Można było wybrać odpowiedź z przedziału od 1 do 10.

Okazało się, że w porównaniu do stania prosto i przechylenia w

prawo, badani przechyleni w lewo podawali niższe wartości. Nie zaobserwowano znaczącej różnicy w decyzjach podjętych przy pozycji wyprostowanej i wychyleniu w prawo.

Eerland i inni podkreślają, że postawa ciała wpływa tylko na oszacowania, nie na wiedzę. Jeśli wiemy, jaka jest wysokość wieży Eiffla, żadne wychylenie nie sprowadzi nas na manowce...

Opracowanie: Anna Błońska

Na podstawie: Psychological Science

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)